N^er 290. ROK 1834. PIĄTEK 19 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące wraz z Rozmaitościami Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE. Dziś Nemezyusza.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE. Dziś Celisław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
	7	27" 2''',940	—3°, 5	1'''. 32	Wschodni słaby	Pochmurno	
18	12	3, 333	0, 0	1, 79	Pł. Wschodni słaby	" "	
	3	4, 803	0, 9	1, 61	" "	" "	
	9	5, 780	— 2, 6	1, 43	Pł. Zachodni słaby	" "	

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z WCZORAYSZEY POCZTY.

WARSZAWA 12 *Grudnia.* Marya Teressa z xiążąt Poniatowskich, hrabina Tyszkiewiczowa wdowa, siostra xięcia Józefa Poniatowskiego i synowica ś. p. Stanisława Augusta króla Polskiego, w wieku lat 74 zeszła z tego światu d. 2 Listopada r. b. o godzinie 6 wieczorem w mieście Tur (Tours) we Francyi, pochowana w dobrach (Valencay) za duszę jey odbywać się będzie nabożeństwo we wszystkich kościołach tuteyszey stolicy przez 3 dni, poczynając od d. 15 b. m. a exekwie solenne w kościele Metropolitalnym d. 15 i Nabożeństwo żałobne d. 16 i 17 b. m.

PETERSBURG 19 *Listopada (1 Grudnia.)*
Wyciąg ze Zdania Sprawy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Duchowieństwo Grecko-Unickie w Państwie Rossyjskiém. — W roku 1833 było klasztorów zakonu S. Bazylego w dyecezyi Białoruskiey, 27, w Litewskiey 30. W tey liczbie 38 klasztorów utrzymywało parafije w których było 52,465, parafian płci obojey. We wszystkich klasztorach było czterech opatów (archimandrytów), 309 kapłanów (jeremonachów) i 57 niższych stopni zakonników. Domów przytułku przy klasztorach było 20, a 97 mających w nich opatrzenie. Nauczycielami w szkołach publicznych było 19 z tego zakonu, a w szkołach 495 uczniów. W szkołach zaś parafialnych nauczycieli z tego zakonu było 3, na 52 uczniów.

Zakonnic S. Bazylego w 10 klasztorach (3 w dyecezyi białoruskiey, 7 w litewskiey) było 72, w nowicyacie 2. Uczyło się przy klasztorach dziewcząt 110, a w domach przytułku miało opatrzenie osób 8.

Stan duchowieństwa świeckiego był następujący: w obu dyecezyach przy katedrach było protojerejów starszych 4, młodszych 7, członków katedralnych dawnego nazwiska: prałat 1, kanoników 5, distinatoriatów 9. Kościołów parafialnych 1403, przy nich w dyecezyi białoruskiey 754,996, w litewskiey 815,314 parafian płci obojey. Kościołów filialnych 193, kaplic 1051. Przy kościołach było 974 plebanów, 535 administratorów i in-

nego nazwania xięży. W 162 domach przytułku przy klasztorach 569 osób miało schronienie. W seminaryach nauczycieli 25 uczyło 214 uczniów. W szkołach parafialnych było 5 nauczycieli i 19 uczniów.

Katechizmy Katolicki i Protestancki w Państwie Rossyjskiém. W r. 1826 N. Cesarz rozkazał dla jednostaynego uczenia religii we wszystkich świeckich w państwie szkołach, ułożyć elementarną książkę dla uczniów rzymsko-katolickiego i protestanckiego wyznania. Na skutek téy woli monarszéy w 1833 roku dla protestantów w szkołach, wydany został mały katechizm, przez dorpatskiego professora Ewersa. Dla katolików uznano za potrzebne ułożyć dwa katechizmy, jeden krótki dla szkół powiatowych i wojennych, drugi większy dla gimnazyów. Wykonanie tego było polecone oddziałowi nauk teologicznych w uniwersyt: Wileńskim. Książki zostały napisane w r. 1828 i 1829. Katechizm krótki aprobowany przez zeszłego metropolitę Cieciszewskiego i przeyrzany przez departament spraw duchownych obcych wyznań, przesłany był do ministerstwa oświecenia; jemu także oddano i katechizm większy. Komitet wyznaczony przez ministerstwo oświecenia dla przeyrzenia tych książek znalazł w nich niektóre błędy i zwrócił ze swemi uwagami do poprawy. W roku 1834 katechizmy te poprawione przez członków rzymsko-katolickiego duchownego kollegium, zostały aprobowane przez ministerstwo oświecenia i drukowały się w Wilnie pod dozorem biskupa Kłągiewicza, krótki po polsku, po francusku i po niemiecku, większy tylko po polsku.

Neofici w Rossyi. W r. 1833 przyjęło wiarę rzymsko-katolicką 18; protestantską 20 żydów płci obojey, a w téy liczbie 7 małoletnich.

Izby powszechnéy opieki są w Rossyi w 52 guberniach i obwodach i w dwóch portowych miastach: w Odessie i Taganrogu. W ciągu 1833 r. miały w swojéy wiedzy 146 domów dla waryatów, 10 domów dla inwalidów, 16 dla sierot, 68 domów pracy i poprawy, 82 domów przytułku i 12 szkół dla dzieci kancelarzystów. Przyrost kapitałów w tych izbach już to własnych, już na lokacyą wnoszonych, był następujący. W roku 1804 kapitały własne i lokowane dochodziły do 16 milijonów rubli. W drugiéy połowie 1810 roku, kiedy izby przeszły pod wiedzę ministerstwa policyi, własnych kapitałów miały 6,080,000 rub. W roku 1810 kiedy izby przeszły pod wiedzę ministerstwa spraw wewnętrz: własnych kapitałów miały 14,971,200 rubli, lokowanych 21,445,000 rubli; w 1833 r. ilość kapitałów własnych wynosiła 39,500,000, lokowanych 64,500,000.

Ze szkół dzieci kancellarzystów weszło do służby: z Niżegorodskiey 5, z Wiatskiéy 11, z Orłowskiéy 19.

Z Wilna donoszą, iż w zeszłym miesiącu kupowano tam znaczne partye skór. Za funt wołowych płacono po 13 i 14 kop. śr., za funt kozich po 14 i 15 kop. Skóry te wynoszą się naywięcéy do portu Lipawskiego. Skupowano też i szczecinę, za któréy pud płaci się po 13 r. sr. Artykuł ten Żydzi wywożą naywięcéy do Memla, rossyiscy handlarze do Petersburga. W Wileńskiéy gubernii szczeciny zbiera się co rok do 600 pudów: w Memlu za pud płacą 18 do 19 r. śr.— Podług otrzymanych w Wilnie wiadomości, spławione latem do Pruss towarne drzewo, dobrze się tam przedawało; kopa brusow 6cio sążniowych z litewskich lasów, płaciła się tam po 1300—1500 pruskich złotych, a kopa dębowéy klepki od 80 do 105 złotych.

Na tegorocznym jarmarku na S. Onufry w Berdyczowie, było przywiezionych towarów rossyiskich na 1,448,850 r., zagranicznych na 566,000 r., azyatyckich na 210,000 r. Przypędzono koni 3120 na 240,000 r., bydła rogatego 3375 sztuk na 152,000 r. — Zjazd szlachty był liczny; kupców rossyiskich i zagranicznych mniéy było niż w przeszłych la-

tach. Dochodu jarmark przyniósł do 90,000 r.; mieszkańcy miasteczka za najem domów zarobili do 9000 r.

Paryż 5 *Grudnia.* Dziennik *Temps* utrzymuje, że Francya, na żaden sposób niemoże się mieszać do spraw Hiszpanii; gdyż wrodzona nienawiść hiszpanów przeciw Francuzom, połączyłaby ich niebawem w jednę massę dla wypędzenia tak niecierpianych sprzymierzyńców.

Listy prywatne z Madrytu pod d. 27 z. m. pisane., wynurzają nayżywszą obawę względem skutków wrażenia, jakie uczyniła w Madrycie wiadomość o nowém minsterstwie xięcia Wellingtona w Anglii. Na dzisieyszey giełdzie rozeszła się pogłoska, że bardzo zatrważające zaburzenia wybuchły w Andaluzyi. Listy od granic hiszpańskich ponawiają wieść o morderczey bitwie pomiędzy Miną i Zumalącarreguy, z którey pierwszy podawszy tył nieprzyjacielowi, ustąpić musiał.

Dzienniki zagraniczne potwierdzają wiadomość, że syn D. Carlosa xiąże Asturyi na okręcie angielskim *Reynard* dostał się do Hiszpanii.

Lord Brougham przyjmowany tu jest wszędzie z odznaczeniem.

Dziennik *Memorial des Pyreneès* donosi, że powstańcy w daleko znacznieyszey liczbie przystępują teraz do oblężenia Elizondy, i że sam Zumalacarreguy kierować ma tém działaniem.

Xiąże Asturyi opatrzony paszportem angielskim przez xięcia Wellingtona podpisanym, w tym celu udać się miał do swego oyca, aby mu objawić życzenie Anglii względam uspokojenia woyny domowey hiszpańskiey. Dziennik *Impartial* tak o tym wypadku donosi: »Celem podróży tey ma bydź, pokazać i dać się poznać woysku, ażeby potém, zaproponować Hiszpanii świetną pacyfikacyą, dla którey osiągnienia, Don Carlos winien będzie zrzec się praw do korony na rzecz swojego syna, z warunkiem aby tenże zaślubił sobie królową Izabellę gdy tylko przyjdzie do doyrzałości. Domyślać się wypada, że wspomniony królewicz z zezwoleniem rządu francuskiego przejechał *incognito* przez Paryż, a to zapewne w skutku porozumienta się naszych doktrynerów z ministerstwem torysów w Anglii.»

Dziennik *Indicateur* donosi, że krystyni środkują się w okolicach Pampeluny, i podług listów z tego miasta pod d. 26 z. m. głównem zatrudnieniem jenerała Miny, jest organizacya woyska i kraju; że nie tak nagle zamierza on przystąpić do działania, jakby radzi zapaleni stronnicy królowey; i to jedno może dać do myślenia karlistom i razem do wzajemnych przygotowań. Bestronny badacz, nieośmieli się dziś jeszcze nic rokować o zwycięztwie jedney strony lub drugiey, bo to tylko zostawione jest zagorzałym dziennikom jedney lub drugiey partyi. — Niezawodną jest rzeczą, że karliści opatrzyli już w broń palną wszystkie swe nowe bataliony.

Dnia 6 *Grudnia.* Wczoray przybył tu xiąże Talleyrand w towarzystwie xiężney Dino. Zaraz po przybyciu, zaproszony był przez adjutanta królewskiego do Tuillerijów, gdzie od trzeciéy do godziny szóstéy, rozmawiał z królem.

Król odbiera co dziesięć minut wiadomość o wszystkich rozprawach jakie się dzieją w izbie deputowanych.

Dziennik minist: Paryski, którego doniesienia tak są szczęśliwe dla karlistów hiszpańskich, że prawie nigdy się jeszcze niesprawdziły; donosi z depeszy telegraficzney, że Mina dla zasłony transportu z mundurami, wykonał poruszenie ku dolinie Bastan, i przymusił Zumalęcarreguy do cofnienia się ku Amescoa.

List prywatny z Bajonny pod d. 1 grudnia zawiera: »Nadzwyczayny kuryer, téy chwili do miasta przybyły donosi, że woyska karlistowskie sa w marszu przeciwko Elizondzie, że sam Zumalacarreguy z czterema batalijonami, poprowadził tam sto mułów obładowanych ammunicyą, tudzież jeden granatnik i dwa działa. Jenerałowie królowéy

uwiadomieni są o tym marszu. Oraa i z nim inni, postanowili zmusić karlistów do bitwy; nakoniec że mieszkańcy doliny, są w porozumieniu z woyskiem królowéy.

Dnia 7 *Grudnia.* Wielu uczniów szkoły prawa, uwięzionych za gorszące sprawowanie się w czasie prelekcyi professora Rossi, przeprowadzono wczoray do więzień St. Pelagii.

Donoszą z Bajonny pod dniem 2. grudnia z listów tam odebranych, że jenerał Oraa, pobił na głowę karlistow w dolinie Borundy, i że liczba niezdolnych karlistów do boju, wynosi aż 1800; że Zumalacarreguy nieodważył się doyść do Elizondy, i zatrzymał się przy Lecumberry; że junty karlistowskie uciekają ścigane od woysk królowéy.» Dzienniki ministeryalne zapewne zamieszczą jutro depeszę telegraficzną, która potwierdziéby powinna tę ważną wiadomość.

Dnia 8 *Grudnia.* Wczoray w izbie deputowanych ministrowie odnieśli nayświetnieysze zwycięztwo. Uchwalono znaczną większością, 184 kreskami przeciw 117, następujące oświadczenie; *Że gdy izba rozpatrzyła się w obecnéy polityce rządu, i w takowéy nic nieznayduje, coby było przeciwne zasadom jey adressu do króla; przechodzi zatym do porządku dziennego.»*

Dnia 8 *Grudnia.* Zamiast spodziewanéy depeszy telegraficznéy o zwycięztwie jenerała Oraa, wczoray z prywatnych listów doniesionem: czytamy dziś tylko w *Monitorze* co następuje: »Karliści rozgłosili w Bajonnie o przegraney na głowę jenerała Oraa, w któréy skutku, dnia 30 pod Borunda wziętym bydź miał do niewoli. Atoli pogłoska ta, depeszą z dnia 4. znpełnie zbita została. Zumalacarreguy i jenerał Kordowa, dwa dni stali przeciwko sobie w szyku bojowym, ale nic nie przedsięwzięli. Trzeciego dnia Zumalacarreguy oddalił się ku Villafranka. Rozruchy w Kadyxie i Granadzie przytłumione zostały. (G. P. S.)

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

Madryt 22 *Listopada.* Jenerał Lauder zniszczywszy po części korpus Caragol, złożony z karlistów hiszpańskich i francuzkich wrócił do Barcelony, z kąd wyjedzie dla objęcia urzędu ministra woyny, skoro jenerał Baza przybędzie do Katalonii.

Królewska rada hiszpanii i indyi ogłosiła nieważność nadania znaczney majętności Panu Aguado.

W izbie prokuradorów odbywają się dalsze obrady względem milicyi mieyskiey. Ministerium ciągle odnosi świetne korzyści. (!!) Hrabia Toreno i Pan Martinez de la Rosa korzystają z kazdey sposobności do wystawienia zasad, któremi się powodują. Przeciwnie Pan Galiano powstaje na nich, lecz nic dokazać nie można.

Bern 29 *Listopada.* Szwaycarski *Constitutionel* zawiera rozporządzenie rządu niższey Austryi z dnia 2 listopada, mocą którego zabronione jest dawać austryackim rzemieślnikom pozwoleń do podróży do kantonu Bern, i które zarazem rozkazuje tym, co się w nim już znaydują, aby bezzwłocznie kanton ten opuścili.

Taż gazeta ogłosiła również obwieszczenie poselstwa rossyjskiego: że w skutku wyższego rozkazu zabroniony jest rzemieślnikom rossyjském pobyt w mieście i kantonie Bern.

Konstantynopol 16 *Listopada.* Okręt wojenny rossyjski, przeznaczony na archipelag przepłynął temi dniami przez Bosfor i udał się ku Dardanellom.
